

Dagmara SKRZYWANEK-JAWORSKA*

O „NIESZCZĘŚLIWYM NIETOPERZU” W LANDRECHCIE PRUSKIM. DAROWIZNA REMUNERATORYJNA

(Streszczenie)

Artykuł dotyczy regulacji darowizny remuneratoryjnej w Landrechcie Pruskim. Przedstawia krytyczne komentarze do tej regulacji autorstwa dwóch pruskich prawników, Juliusa Alberta Gruchota oraz Christiana Friedricha Kocha. Dokonane przez nich oceny są przyczynkiem do dyskusji o wpływie niemieckiej pandektystyki II poł. XIX wieku na interpretację rozwiązań cywilnego prawa pruskiego pod rządami Landrechtu.

Słowa kluczowe: *usus modernus pandectarum*; darowizna remuneratoryjna; Landrecht Pruski

Wprowadzenie

Zgodnie z definicją niemieckiego Federalnego Trybunału Sprawiedliwości, „darowizna remuneratoryjna” to czynność prawna, mocą której darczyńca, nie będąc do tego prawnie zobowiązany, wynagradza obdarowanego za spełnione przez niego świadczenie¹. Choć pojęcie darowizny remuneratoryjnej w BGB nie występuje, to sformułowanie przez Trybunał powyższej definicji świadczy

* Dr, Katedra Prawa Rzymskiego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki; e-mail: dskrzywanek@wpia.uni.lodz.pl

¹ Wyrok BGH z 11.11.1981 r. – IV a ZR 182/80 „[...] Unter einer belohnenden (remuneratorischen) Schenkung versteht man ein Rechtsgeschäft, durch das der Schenker dem Beschenkten für eine von diesem erbrachte Leistung eine rechtlich nicht geschuldete Belohnung gewährt. Wer dagegen für eine noch vorzunehmende Handlung eine Vergütung zusagt, gibt kein Schenkungsversprechen ab, sondern schließt einen entgeltlichen Vertrag [...]”. **F. Lindenmaier, P. Moehring**, *Kommentierte BGH-Rechtssprechung*, § 516 Nr. 15; www.beck-online.pl; stan na 10.03.2016 r.

o obecności tej problematyki w niemieckiej (i nie tylko) praktyce prawnej, a naukowa dyskusja na temat dogmatycznej kwalifikacji takiej darowizny toczy się w prawie prywatnym, poczynawszy od glosatorów i komentatorów.

Do chwili wejścia w życie BGB w 1900 roku, sformułowaniu definicji darowizny remuneratoryjnej stały na przeszkodzie dwa wzajemnie wykluczające się stanowiska co do jej natury. Z jednej strony zakładano, że darowiznę tego typu traktować należy jak darowiznę zwykłą i podporządkować ją wszystkim regułom oraz ograniczeniom, które rządziły wówczas darowiznami. Chodziło tu przede wszystkim o ograniczenia płynące z postanowień plebiscytu *lex Cincia de donis et muneribus* (204 p.n.e.), o zakaz darowizn między małżonkami, o wymóg sądowej formy rejestracji większych darowizn w aktach publicznych (*insinuatio*), a także o reguły rządzące ich odwoływaniem. Z drugiej strony podkreślano, że darowizna remuneratoryjna jest zbliżona w swej naturze do czynności odpłatnych i z tego powodu powinna podlegać zasadom rządzącym świadczeniami wzajemnymi. Ostatnie stanowisko wywiedziono zresztą bezpośrednio z Digestów Justyniańskich, z kontrastowego zestawienia tekstów Papiniana (D. 39,5,27)² oraz Scewoli (D. 39,5,32)³. Występujące w pierwszym z powołanych fragmentów sformułowanie *non mera donatio* stało się przyczyną rozróżnienia pomiędzy *donatio mera* (darowizną zwykłą) i *donatio non mera* (darowizną remuneratoryjną), a wzajemnie wykluczające się rozstrzygnięcia rzymskich prawników sprzyjały w późniejszym czasie dalszemu wyodrębnianiu i zestawianiu różnic pomiędzy wskazanymi powyżej typami darowizn⁴.

² D. 39.5.27 (Papinianus 29 quaest.) *Aquilius Regulus iuvenis ad Nicostratum rhetorem ita scripsit: "quoniam et cum patre meo semper fuisti et me eloquentia et diligentia tua meliorem reddidisti, dono et permitto tibi habitare in illo cenaculo eoque uti". defuncto Regulo controversiam habitationis patiebatur Nicostratus et cum de ea re mecum contulisset, dixi posse defendi non meram donationem esse, verum officium magistri quadam mercede remuneratum Regulum ideoque non videri donationem sequentis temporis irritam esse. quod si expulsus Nicostratus veniat ad iudicem, ad exemplum interdicti, quod fructuario proponitur, defendendus erit quasi loco possessoris constitutus, qui usum cenaculi accepit.*

³ D. 39.5.32 (Scaevola 5 resp.) *Lucius Titius epistulam talem misit: "ille illi salutem. hospitio illo quamdiu volueris utaris superioribus diaetis omnibus gratuito, idque te ex voluntate mea facere hac epistula notum tibi facio": quaero an heredes eius habitatione eum prohibere possunt. respondit secundum ea quae proponerentur; heredes eius posse mutare voluntatem.*

⁴ W przedmiocie darowizny remuneratoryjnej przed wejściem w życie BGB, zob. m.in. **H. Harburger**, *Die remuneratorische Schenkung. Eine civilistische Abhandlung*, Nördlingen 1875; **G. Blume**, *Remuneratorische Schenkungen nach nach gemeinem bürgerlichen Recht*, Magdeburg 1890. Zob. także, **O. v. Eynern**, *Remuneratorische Schenkung*, Heidelberg 1908; **F. Hans-Eugen**, *Die remuneratorische Schenkung*, Erlangen 1933. W kwestii znaczenia nadawanego fragmentowi tekstu Papiniana i zestawienia go z fragmentem tekstu Scewoli, także w nowszej

Problematyka remuneracji oraz darowizn remuneratoryjnych w prawie rzymskim, argumentacja doktryny oraz ewolucja tej instytucji w toku dalszego rozwoju prawa prywatnego w Europie zostaną poddane analizie w odrębnym opracowaniu. Niniejszy artykuł poświęcony został jedynie wycinkowi tego zagadnienia i zawiera przedstawienie krytycznych komentarzy do regulacji darowizny remuneratoryjnej w Landrechcie Pruskim⁵, których autorami są dwaj, tworzący mniej więcej w połowie XIX wieku na terenie Prus, prawnicy – Julius Albert Gruchot⁶ oraz Christian Friedrich Koch⁷. Julius A. Gruchot pełnił od 1853 roku funkcję tajnego radcy prawnego przy sądzie apelacyjnym w Hamm oraz założył, regularnie wydawane od 1857 roku, *Beiträge zur Erläuterung des Preußischen Rechts durch Theorie und Praxis*, w których publikowano uwagi i komentarze do Landrechtu. Z kolei Ch.F. Koch był jednym z ważniejszych autorów, którzy w owym czasie pisali o prawie pruskim, uczniem Friedrich Carl von Savigny⁸ego oraz autorem komentarza do Landrechtu⁸. Podkreślić należy, że na terenie dziewiętnastowiecznych Niemiec, w zakresie prawa cywilnego Landrecht obowiązywał, w dodatku subsydiarnie, jedynie w krajach pruskich. Nie rozstrzygając kwestii, czy ten obszerny akt prawny zakładał prymat prawa natury nad prawem rzymskim, czy też był raczej ich syntezą, faktem jest, że stał się powszechnym kodeksem obowiązującym w Prusach od 1 czerwca 1794 roku⁹. W Nadrenii i Badenii stosowano francuski CC, w Austrii – ABGB, w Saksonii – kodeks cywilny z 1865 roku¹⁰, a na pozostałym obszarze Niemiec – prawo powszechnie (*gemeines Recht*), rzymskie, w postaci *usus modernus pandectarum*. Wiek XIX na terenie Niemiec to równocześnie zintensyfikowana, naukowa, ale i praktyczna dyskusja co do kształtu jednolitej kodyfikacji niemieckiego prawa cywilnego. W drugiej

literaturze przedmiotu, zob. **U. Babusiaux**, *Papinians Questiones. Zur theoretischen Methode eines spätclassischen Juristen*, Münchener Beiträge zur Papyrusforschung und antiken Rechtsgeschichte, München 2011, book.openedition.org/chbeck, Vierter Teil: *wiederkehrende Mikrostrukturen der Argumentation*, nb 213–215.

⁵ Allgemeines Landrecht für Preußischen Staaten (ALR). Obowiązywał od 1 czerwca 1794 do 1 stycznia 1900 r., to jest do daty wejścia w życie BGB.

⁶ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung*, w: *Beiträge zur Erläuterung des Preußischen Rechts durch Theorie und Praxis*, 7. Jahrgang, Hamm 1863, s. 159–174.

⁷ **Ch.F. Koch**, *Donatio remuneratoria*, w: *Das Recht der Forderungen nach gemeinem und nach preußischem Rechte*, Bd. 3, Breslau 1843, § 237, s. 181–192.

⁸ **Idem**, *Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten*, 4. Aufl. Bd. 1,1, Berlin 1862.

⁹ Obszernie na ten temat **W. Litewski**, *Landrecht des Herzogtums Preussen von 1620*, 5 Bde., Warszawa–Kraków 1982–1987.

¹⁰ Bürgerliches Gesetzbuch für das Königreich Sachsen (Sächsisches BGB) został opublikowany 2 stycznia 1863 r. Obowiązywał od 1 marca 1865 do 1 stycznia 1900 r.

połowie stulecia dyskusja ta toczyła się już niemal wyłącznie w ramach historycznej szkoły prawa, a ci pandektyści, którzy preferowali stworzenie jednolitej kodyfikacji w oparciu o prawo rzymskie, zdominowali przedstawicieli nurtu narodowego szkoły do tego stopnia, że BGB w wersji z 1900 roku postrzegany był jako skodyfikowany *usus modernus pandectarum*.

Celem tego opracowania jest przede wszystkim zaprezentowanie krytycznych komentarzy J.A. Gruchota oraz Ch.F. Kocha do regulacji darowizny remuneratoryjnej w Landrechcie Pruskim, a więc kodyfikacji prawa cywilnego, która bezpośrednio poprzedzała wielkie kodyfikacje, w tym BGB. Opracowanie, w swym charakterze bardziej sprawozdawcze aniżeli analityczne, ma za zadanie zwrócenie uwagi na stosowaną przez autorów argumentację oraz powoływaną w ich komentarzach literaturę. Druga połowa XIX wieku bowiem to okres niezwykle intensywnego rozwoju niemieckiej pandektystyki oraz jej wpływu nie tylko na interpretację rozwiązań z zakresu cywilnego prawa pruskiego pod rządami Landrechtu, ale także, choćby austriackiego pod rządami ABGB. W tym wąskim zakresie, jakim jest instytucja darowizny remuneratoryjnej i jedynie pośrednio – poprzez komentarze J.A. Gruchota oraz Ch.F. Kocha – artykuł ma stanowić przyczynek do naukowej dyskusji o wpływie niemieckiej pandektystyki na cywilne prawo pruskie pod rządami Landrechtu.

Definicja darowizny remuneratoryjnej

W części I, tytule 11 (*O tytułach do nabycia własności, które powstają w umowach między żyjącymi*), rozdziale IX (*O darowiznach*, §§ 1037–1177) Landrechtu Pruskiego, darowiznom remuneratoryjnym poświęcone zostały §§ 1169–1177. Kodeks nazwał je darowiznami wynagradzającymi (*Von belohnenden Schenkungen*). Na uwagę zasługiwało umieszczenie darowizny w miejscu kodeksu traktującym o tytułach do nabywania własności na podstawie czynności *inter vivos*, co zbieżne było z lokalizacją darowizn w kompilacji Justyniana. Późniejsze kodyfikacje kontynentalne tego wzorca już nie powtórzyły. Austriacki ABGB (§§ 938 i nn.), szwajcarski OR (Art. 239 i nn.), czy też późniejszy BGB (§§ 516 i nn.) umieściły instytucję darowizny w części dotyczącej zobowiązań, wśród umów, a francuski CC (art. 893 i nn.) – w części o przysporzeniach testamentowych¹¹.

¹¹ Obszerna i zakorzeniona w europejskiej tradycji prawnej problematyka rozumienia darowizny albo jako tytułu do nabycia własności albo jako umowy zobowiązującej do świadczenia wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

Paragraf 1169 Landrechu zdefiniował darowiznę remuneratoryjną w następujący sposób¹²: „§ 1169. Jeśli darowizną odpłacone zostały chwalebne działanie lub wyświadczona ważna usługa, to jest to wynagradzający prezent”¹³.

W chwili wejścia w życie Landrechu i podobnie jak kilka wieków wcześniej, przedstawiciele zarówno nauki, jak i praktyki nadal spierali się o istotę darowizny remuneratoryjnej. Powyższa definicja sporu tego wprawdzie nie pogłębiła, ale też nie rozstrzygnęła, czemu dali wyraz zarówno Ch.F. Koch, jak i J.A. Gruchot. Podkreślili, że brzmienie powyższego paragrafu ugruntowało pozycję darowizny remuneratoryjnej jako szczególnego typu darowizny, a tym samym uzasadniło konieczność sformułowania dla niej odrębnych przepisów. W efekcie powstał zniekształcony „hermafrodytyczny”¹⁴ twór, który z jednej strony „jawił się jako (moralny) obowiązek, a z drugiej jako akt szczodrości” (*liberalitas*)¹⁵. Innymi słowy, wpisanie w pojęcie darowizny remuneratoryjnej elementów zarazem odwzajemnienia i szczodrości nadało jej charakter zarówno czynności odpłatnej, jak i darowizny. J.A. Gruchot przyrównał ją obrazowo do „nieszcześliwego nietoperza”, którego pech polegał na tym, że dzielnie walczył o przynależność zarówno do ssaków, jak i ptaków, ale brak pełnej akceptacji z ich strony wykluczył go zarówno z jednego jak i drugiego gatunku¹⁶.

Powyższa ocena § 1169 skłoniła autorów do przywołania w pierwszej kolejności tych argumentów z doktryny i praktyki, zgodnie z którymi darowiznę remuneratoryjną należało traktować jak czynność prawną pod tytułem darmym. Podnosili, że cechą decydującą o remuneratoryjnym charakterze darowizny jest motyw, którym kierował się darczyńca. Darowizną chciał on bowiem wyrazić

¹² Wszystkie tłumaczenia własne.

¹³ § 1169. *Wird durch eine Schenkung eine löbliche Handlung oder ein geleisteter wichtiger Dienst vergolten, so heißt solches ein belohnendes Geschenk.* Zob. powołaną w tym miejscu przez **J.A. Gruchota** (*Über belohnende Schenkung...*, s. 160, przyp. 1) definicję darowizny remuneratoryjnej, którą sformułował jeden z ważniejszych przedstawicieli prawa natury, **Ch. v Wolff** (*Institutiones Iuris Naturae et Gentium*, Halle 1750, § 482): *Donatio remuneratoria dicitur, quae fit ob bene merita a donatorio in donantem profecta, vel beneficia ab eo in hunc collata. Dicitur autem bene mereri de aliquo, qui operam dat, ut ei quocunque modo prosit vel agit, quod ad utilitatem vel jucunditatem facit.*

¹⁴ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 159; **Ch.F. Koch**, *Donatio...*, s. 192.

¹⁵ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 159. W kwestii *liberalitas* zob. **G. Pfeifer** w: *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB*, Bd. 3, *Schuldrecht Besonderer Teil* §§ 433–853; *Schenkungen*, §§ 516–534, nb 2, przyp. 6, s. 440–441. Przedstawienie teorii E.F. Brucka, zgodnie z którą kształtowanie się w toku ewolucji prawnego pojęcia darowizny opierać się ma na przypisywaniu określonego znaczenia i poszukiwaniu wzajemnej zależności pomiędzy *animus donandi* oraz *liberalitas* wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

¹⁶ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 159.

wdzięczność za okazane mu wcześniejszym działaniem „dowody miłości i przyjaźni” ze strony obdarowanego, które względem darczyńcy nie skutkowały przecież ani powstaniem prawnego zobowiązania, ani nawet naturalnej obligacji¹⁷. Skoro motyw pozostawał dla oceny ważności czynności w świetle prawa cywilnego całkowicie obojętny, to w darowiznie remuneratoryjnej dostrzegać należało wyłącznie akt prawny darowizny, i to bez względu na to, jakie stosunki faktyczne dały ku niemu sposobność¹⁸. Jak dalej twierdził J.A. Gruchot, darowizna, z wyłączeniem ofiarowania jałmużny, jest zawsze świadectwem życzliwości wobec obdarowanego, zatem oczywistym jest, że owa przychyłność miała najczęściej swe źródło w zachowaniu samego obdarowanego, a więc w działaniach, którymi sobie na nią zasłużył (*bene meritis*) i których odwzajemnienie stało się celem darowizny¹⁹.

Na potwierdzenie stanowiska, że darowizna jest wtedy remuneratoryjna, gdy u jej podstaw leży motyw wdzięczności, powołano poglądy znakomitych pandektystów, Georga Friedricha Puchty, Carla Ludwiga Arndtsa oraz Friedricha Ludwiga von Kellera. Pierwszy z nich podkreślał, że darowizna remunerato-

¹⁷ *Ibidem*, s. 160. Twierdzenie, że charakteru darowizny remuneratoryjnej nie daje się pogodzić z *solutio*, a więc wykonaniem także i *naturalis obligatio*, J.A. Gruchot sformułował na podstawie często cytowanej wówczas w przedmiocie darowizn monografii **F.W.L. v Meyerfelda**, *Die Lehre von den Schenkungen nach römischem Recht*, Marburg 1835, Bd. 1, s. 368–388. Por. **Ch.F. Koch**, *Donatio...*, s. 182, który powołał się tu bezpośrednio na wielokrotnie poddawany analizie w związku ze sformułowaniem *quamvis ad remunerandum sibi aliquem naturaliter obligaverunt*, fragment D. 5,3,25 § 11 Ulpiana. Stwierdził, że należy rozumieć to twierdzenie jako „jedynie ogólne i niedookreślone poczucie obowiązku wynagrodzenia lub wdzięczności”.

¹⁸ Nie ulegało wątpliwości, czemu J.A. Gruchot dał bezpośrednio wyraz w przyp. 2 (*Über belohnende Schenkung...*, s. 161), że wprowadzona tu argumentacja oparta została na teorii F.C. v Savigny’ego. Będzie o tym mowa poniżej.

¹⁹ W tym znaczeniu, jak konkludował **J.A. Gruchot** (*ibidem*, s. 161), „każdy prezent, który nie jest jałmużną można określić jako remuneratoryjny” i przywołał tu fragment z J. Voeta, prawnika *usus modernus pandectarum*, przedstawiciela holenderskiej „jurusprudencji eleganckiej” (*Commentarius ad Pandectas*, t. 2, Venetiis 1775, Liber XXXIX, Tit. 5 *De donationibus*, nr 3) *Remuneratoriam donationem quod spectat, recte eam ad propriae donationis species retuleris, quia secundum Juliani donationis propriae descriptionem (l. 1 pr. D. h. t.) remunerationis causa quisque dat ea mente, ut statim velit accipientia fieri, et nullo casu ad se reverti, ac propter nullam aliam causam dat. quam ut liberalitatem et munificentiam exercent, beneficio praecedente accepta invitatus. Si enim factam ob praecedentia merita donationem velis improprium esse, vix erit, ut ullam donationem propriam invenias, dum plerumque donantes ex praecedente causa ad absolutam et irrevocabilem liberalitatem moveri solent; et donatio sine ulla praecedente causa ad donandum impellente profusio magis ac prodigalitas quam liberalitas est, frustra denique naturalis obligatio ad antidora obtenditur; quippe quae nullas omnino obligationis vires habet, nec eum, qui alium ad antidora obligatum habet, locupletioem facit. Cyt. za **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 161.*

ryjna podlegać powinna ogólnym regułom rządzącym darowiznami, a leżący u jej podstaw motyw nie odbierał jej charakteru darowizny prawdziwej (*wahre Schenkung*)²⁰. Podobnie twierdził C.L. Arndst, dla którego była to darowizna, do której „popychało darczyńcę uczucie wdzięczności”, ale niezależnie od motywu pozostawała ona darowizną prawdziwą i podporządkowana była w skutkach prawnym ograniczeniom, które darowizn dotyczyły²¹. Także F.L. Keller podkreślał, że:

bezinteresowna życzliwość może przybrać w przypadku darowizny postać nie tylko wdzięczności, ale także współczucia, wspaniałomyślności i im podobnych. Wszystkie one pozostają jednak całkowicie obojętne dla prawnej oceny tego aktu²².

Tak rozumiane pojęcie darowizny remuneratoryjnej zdawał się dzielić również jeden ze współautorów Landrechu, Ernst Ferdinand Klein. Twierdził, że motyw przy darowiznie, „zgodnie z prawami natury, nie może [...] uzasadniać rozróżnienia na darowiznę powszechną i wynagradzającą”²³. Zastrzegł zarazem, iż ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia w Landrechcie takiego rozróżnienia, dla którego podstawą jest zasada słuszności i które to rozróżnienie strony, mocą wyraźnego oświadczenia woli, mogą ponownie wyłączyć²⁴.

Także J.A. Gruchot przychylił się do prezentowanych powyżej w doktrynie stanowisk i argumentował, że dobrodziejstwo (*beneficium*), które okazujemy dając prezent, „tylko wtedy będzie tym większe, w im mniejszym stopniu jako dobrodziejstwo będzie postrzegane”; aby:

odebrać prezentowi ten raniący delikatność charakter nie ma bardziej prostego, ale i bardziej skutecznego środka aniżeli przedstawienie prezentu jako daru dłużnej wdzięczności, innymi słowy, przedstawienie obdarowanego jako dobroczyńcy²⁵.

Twierdził, że wyłączenie darowizny remuneratoryjnej z zasad ogólnie przyjętych dla darowizn oraz podporządkowanie jej przepisom szczególnym sprzeciwia się naturze

²⁰ G.F. Puchta, *Lehrbuch der Pandekten*, 9. Auflage, Leipzig 1863, § 71, s. 110.

²¹ C.L. Arndts von Arnesberg, *Lehrbuch der Pandekten*, München 1852, § 83, s. 91 i nn.

²² „W wątpliwość poddano jedynie przypadek wdzięczności i stworzono tu naukę o tak zwanych darowiznach remuneratoryjnych [...]. Właśnie darowizna remuneratoryjna musi być potraktowana jak czysta darowizna, ponieważ stanowisko *datum ob causam* zostało tu wyraźnie odrzucone. Jedyne wyjątek przyjmuje się dla przypadku prezentu za uratowanie życia, co postrzegać należy raczej nie jako darowiznę, ale jako dłużne wynagrodzenie. Stąd nie stosuje się tu zakazów płynących z *Lex Cincia*, odwołania ani wymogu sądowej rejestracji”. Tak F.L. von Keller, *Pandekten*, Leipzig 1861, § 71, s. 139 i nn.

²³ E.F. Klein, *Grundsätzen der natürlichen Rechtswissenschaft nebst einer Geschichte derselben*, Halle 1797, § 294. Cyt. za J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 162.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

takich stosunków. Podkreślił wreszcie, że chętnie stosowana w życiu metoda, by „pod pozorem wykonania obowiązku pochwalić się swą szczodrością, każe ocenić rozróżnienie na darowiznę wynagradzającą i zwykłą za absolutnie zwodnicze”²⁶.

Można zaryzykować twierdzenie, że niemal każdy niemiecki tekst prawniczy z drugiej połowy XIX wieku zawierał odwołanie do dogmatycznych rozważań założyciela historycznej szkoły prawa, F.C. v Savigny’ego, zawartych w ośmiu tomach *Systemu dzisiejszego prawa rzymskiego*²⁷. Także teksty J.A. Gruchota oraz Ch.F. Kocha wpisują się w tę praktykę. Autorzy nie tylko poparli pogląd F.C. v Savigny’ego w kwestii istoty darowizny remuneratoryjnej, ale wykorzystali zastosowaną przez niego argumentację i obrane stanowisko dla zaprezentowania toczącego się w doktrynie sporu o odpłatny charakter darowizny wynagradzającej. Chodziło tu o wykładnię wspomnianego już powyżej fragmentu Papiniana (D. 39,5,27), a także tekstu Paulusa (D. 39,5,34 § 1)²⁸.

Spór o dogmatyczną kwalifikację darowizny remuneratoryjnej F.C. v Savigny przedstawił w czwartym tomie *Systemu...* W oparciu o źródła rzymskie oraz wybraną literaturę potwierdzał powszechnie znaną tezę, że stosowanie pozytywnych reguł prawa jest niejednoznaczne w odniesieniu tylko do jednego typu darowizn, mianowicie remuneratoryjnych:

Zgodnie z jednym ze stanowisk tego rodzaju czynność jest czystą darowizną tak, jak każda inna, podporządkowaną wszystkim pozytywnym regułom prawa. Zgodnie z drugim stanowiskiem, nie jest to w ogóle darowizna, lecz czynność równa tak zwanej czynności oneryjnej. Wielu przyjęło stanowisko pośrednie, w którym przyjmują wyłączenie darowizny tylko w niektórych przypadkach wdzięczności lub też pozytywne reguły prawa dopuszczają tu jedynie

²⁶ *Ibidem*. Na potwierdzenie swego stanowiska, J.A. Gruchot, przywołał tu traktujący o symulowanej darowiznie remuneratoryjnej fragment z przedstawiciela silnie romanistycznie ukierunkowanego nurtu prawa natury, A. v Leysera (*Meditationes ad Pandectas*, Spec. 436 de *Donationibus remuneratoriis*, Med. 2, 3): *Instrumenta, quae super donationibus conficiuntur, et diplomata, quibus nobilitas a Caesare confertur, hoc invicem commune habent, quod in utriusque merita eorum, quibus beneficium confertur; praediceantur atque pro causa beneficii collati venditentur. Ita vero, si instrumenta spectes, nulla hodie donatio simpliciter fit, sed omnis remuneratoria est. Promiscua haec benemeritorum in donationibus mentio efficit, ut jam diu generali huic commemorationi fides nulla habeatur. sed, quemadmodum Strykius in diss. de Benemeritis cap. 2 u 3 sit, formula in fraudem magis adjecta praesumatur, quam animo remunerandi. Quare idem Strykius in Cautelis contractuum sect. 3 cap. 9 § 3 consultum esse ait, ut non generalis meritorum mentio fiat, sed in specie exprimat, quibus meritis donator ad liberalitatem comotus*. Cyt. za J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 162.

²⁷ F.C. v Savigny, *System des heutigen römischen Rechts*, Bd. 1–8, Berlin 1840–1849.

²⁸ D. 39.5.34 § 1 (Paulus 5 sent.) *Si quis aliquem a latrunculis vel hostibus eripuit et aliquid pro eo ab ipso accipiat, haec donatio inrevocabilis est: non merces eximii laboris appellanda est, quod contemplatione salutis certo modo aestimari non placuit*.

częściowo. Ogólnie biorąc, za właściwe traktować należy pierwsze ze stanowisk. Jeśli nawet egoistyczny cel nie wyłącza istoty darowizny, to dlaczego właśnie motyw wdzięczności ma stać jej na przeszkodzie? [...] ²⁹.

[...] Poważna wątpliwość może powstać z natury takiego wcześniejszego działania drugiej strony, które w odpowiedzi spowodowało remuneratoryjny dar. Jeśli mianowicie owo działanie jest tego rodzaju usługą, za którą zwyczajowo należy się wynagrodzenie, a więc ma gospodarczą naturę, a za co jedynie w tym przypadku wynagrodzenia nie uzgodniono, to dający może otrzymaną usługę potraktować jako okazanie bezinteresownego dobrodziejstwa, za które on teraz, poprzez dobrowolny dar, ujawnia swoją wdzięczność. Wówczas ten dar jest prawdziwą darowizną, do której można stosować wszystkie pozytywne reguły dotyczące darowizn. Można też jednak potraktować cały stosunek jako milczącą umowę o usługę z nieoznaczonym wynagrodzeniem; wówczas wynagradzający dar jest, zgodnie z zamiarem darczyńcy, zwykłą zapłatą długu, a z powodu tego zamiaru pojęcie darowizny ze wszystkimi jej skutkami zostanie całkowicie wyłączone. Która z tych dwóch intencji leży u podstaw czynności jest jedynie kwestią faktu; zależy od interpretacji woli, a o remuneratoryjnej darowiznie, która miałaby inną naturę aniżeli zwykła darowizna, nie może być mowy w żadnym z dwóch wskazanych przypadków. I to jest sens fragmentu Papiniana [D. 39, 5, 27 – przyp. D.S.J.], [...] ³⁰.

Wynagrodzenie za uratowanie życia [D. 39,5,34 § 1 – przyp. D.S.J.] właściwie w ogóle nie powinno być nazywane darowizną, a o wiele bardziej wynagrodzeniem usługi, której w ogóle nie daje się oszacować. [...] Stąd nie pasuje do tego przypadku ani rejestracja ani zakaz pomiędzy małżonkami, ani odwołanie z powodu niewdzięczności ³¹.

Dla podkreślenia słuszności stanowiska prezentowanego powyżej, J.A. Gruchot ponownie powołał wcześniej już cytowanych pandektystów, odpowiednio G.F. Puchtę oraz K.L. Arndsta.

[...] Dobrodziejstwo zaś nie kłóci się ze spełnieniem zwyczajowego obowiązku wdzięczności; dlatego darowizny, których motywem jest wdzięczność (remuneratoryjne) są prawdziwymi darowiznami, to znaczy dający może mieć w ich przypadku *animus donandi*; jeśli go faktycznie nie miał, a traktuje dar jako zapłatę za wyświadczoną usługę, to, ponieważ nie był do tego prawnie zobowiązany, jest to wprawdzie jeszcze dobrodziejstwo, ale z powodu braku *animus donandi* nie jest to prawdziwa darowizna (D. 39,5,27). Tak samo zostanie potraktowana remuneracja za uratowanie życia, gdzie jedynie niemożność oszacowania wyświadczonej usługi wyłącza ową intencję zapłaty (D. 39,5,34 § 1) ³².

[...] Tymczasem jest możliwe, że u podstaw daru w o wiele mniejszym stopniu leży zamiar darowania (*animus donandi*) aniżeli zamiar wynagrodzenia wartościowej usługi, nawet w sy-

²⁹ F.C. v Savigny, *System...*, Bd. IV, Berlin 1841, § 153, s. 88 i nn.

³⁰ *Ibidem*, s. 94–95.

³¹ *Ibidem*, s. 98. W kwestii interpretowania przez F.C. v Savigny’ego regulacji darowizny remuneratoryjnej w Landrechcie, zob. **idem**, *Landrechtsvorlesung 1824. Drei Nachschriften*. Zweiter Halbband: *Obligationen. Familienrecht. Erbrecht*, Ch. Wollschläger [Hrsg.] Frankfurt am Main 1998, s. 718–723.

³² G.F. Puchta, *Cursus der Institutionen*, Bd. 2, Leipzig 1842, s. 350; przyp. k); www.reader digitale-sammlungen.de; stan na 10.03.2016 r.

tuacji, gdy nie powstało prawne roszczenie o wynagrodzenie (D. 39,5,27); a to przyjmuje się mianowicie przy wynagrodzeniu za uratowanie życia (D. 39,5,34 § 1) jako usługi, której nie można oszacować. Tego rodzaju dar nie może być postrzegany jako darowizna³³.

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, że choć wprowadzony do rozważań fragment D. 39,5,34 § 1 Paulusa pojawiał się w dyskusji pandektystów w kontekście sporu o prawny charakter darowizny remuneratoryjnej, to z czasem stał się jednym z podstawowych argumentów przytaczanych w ramach dyskusji o niedopuszczalności odwoływania darowizn remuneratoryjnych. W bardzo ograniczonym zakresie będzie o tym jeszcze mowa poniżej³⁴.

Wracając do podstawowego nurtu rozważań, J.A. Gruchot skonstatował, że Landrecht pruski znacznie gorzej poradził sobie w § 1169 z właściwym rozpoznaniem istoty darowizny remuneratoryjnej, aniżeli obowiązujące wówczas ustawy lub powstające projekty ustaw. Na dowód powyższego twierdzenia wskazał regulacje z austriackiego ABGB oraz Projektów kodeksów cywilnych bawarskiego i saskiego.

Austriacki ABGB

§ 940.³⁵ Istota darowizny nie ulega zmianie, jeśli uczyniono ją z wdzięczności lub ze względu na zasługi obdarowanego lub jako ich szczególne wynagrodzenie; nie może tylko wcześniej przysługiwać prawo skargi o wynagrodzenie.

§ 941.³⁶ Jeśli obdarowanemu przysługiwało prawo skargi o wynagrodzenie, czy to na podstawie porozumienia stron czy też przepisu ustawy, to czynność przestaje być darowizną i należy ją postrzegać jako umowę odpłatną³⁷.

³³ C.L. Arndts von Arnesberg, *Lehrbuch...*, s. 92.

³⁴ Bezpośrednim punktem zaczepienia była rozbieżność brzmienia fragmentu z *Sentencji Paulusa* (*Sententiae Receptae Paulo* [Lib. V. Tit. XI *De donationibus*, § 6] *Ei, qui aliquem a latrunculis vel hostibus eripuit, in infinitum donare non prohibetur (si tamen donatio et non merces eximii laboris appellanda est), quia contemplationem salutis certo modo aestimari non placuit.*) z wersją D. 39,5,34 § 1 przekazaną przez kompilatorów justyniańskich (zob. przyp. 29). Pogłębiająca analiza D. 39,5,34 § 1 oraz pytanie o to, jak dalece przerobienie słów *in infinitum donare non prohibetur* z *Sentencji Paulusa* w *haec donatio irrevocabilis est* u Justyniana wpłynęło na rozumienie darowizny remuneratoryjnej w toku ewolucji prawa cywilnego aż po BGB, nie są przedmiotem tego opracowania. Poza jego zakresem pozostają także obecne i nadal aktualne w polskiej doktrynie rozważania nad skutecznością odwoływania darowizn remuneratoryjnych na podstawie art. 902 polskiego kodeksu cywilnego.

³⁵ § 940. *Es verändert die Wesenheit der Schenkung nicht, wenn sie aus Erkenntlichkeit oder in Rücksicht auf die Verdienste des Beschenkten, oder als eine besondere Belohnung derselben gemacht worden ist; nur darf es vorher kein Klagerecht darauf gehabt haben.*

³⁶ § 941. *Hat der Beschenkte ein Klagerecht auf die Belohnung gehabt, entweder weil sie unten den Parteien schon bedungen, oder durch das Gesetz vorgeschrieben war, so hört das Geschäft auf, eine Schenkung zu sein, und ist als ein entgeltlicher Vertrag anzusehen.*

³⁷ Wpływ pandektystów obejmował swym zakresem nie tylko cywilne prawo pruskie, ale także austriackie pod rządami ABGB. Dowodzi tego przywołany przez J.A. Gruchota (*Über be-*

Projekt kodeksu cywilnego dla Królestwa Saksonii z 1860 roku³⁸

§ 1094. Przepisy o sądowej formie darowizn i o prawie do odwołania z powodu niewdzięczności znajdują także zastosowanie do darowizn, które darczyńca uczynił z wdzięczności względem obdarowanego, z wyłączeniem obdarowania za uratowanie życia. W przypadku darowizny dokonanej w zamiarze odpłacenia za usługi, które zwyczajowo są odpłatne, przepisy o formie i odwołaniu darowizny nie znajdują zastosowania, o ile darowizna dorównuje cenie usług.

Projekt kodeksu cywilnego dla Królestwa Bawarii z 1861 roku³⁹

Część I art. 94. Zamiar darczyńcy, by poprzez darowiznę uczynić zadość obowiązkowi wdzięczności (darowizna wynagradzająca) nie zmienia nic w istocie darowizny, z zastrzeżeniem postanowienia art. 107 ust. 2.

Wynagrodzenie za usługi, za które jest ono przyjęte, nie obowiązuje jako darowizna, o ile nie przekracza zwykłej miary.

To samo obowiązuje co do wynagrodzeń, które ktoś gwarantuje za uratowanie własnego życia lub życia członków swojej rodziny⁴⁰.

Część I art. 107 ust. 2. Darowizny wynagradzające są nieodwołalne z powodu niewdzięczności.

lohnende Schenkung..., s. 165, przyp. 1) w przypisie do cytowanej regulacji, austriacki prawnik **J. Unger** (*System des österreichischen allgemeinen Privatrecht*, 5. Aufl., Bd. 2, Leipzig 1892, s. 221 i nn.): „Wynagradzające darowizny (remuneratoryjne, darowizna odwzajemniająca, *donatio remuneratoria*) to znaczy darowizny, które uczynione są w zamiarze, by obdarowanemu odwzajemnić otrzymane od niego dobro lub wyświadczoną przez niego usługę (*remunerandi animo, remunerationis causa* § 940 a.b.G.B.). Założono przy tym, że dający nie był prawnie zobowiązany do tego wynagrodzenia, a więc, że przyjmujący ani mocą ustawowego przepisu (jak, np. w przypadkach §§ 391. 403. 1004. 1163 a.b.G.B.), ani umownego porozumienia nie miał prawnego roszczenia o wynagrodzenie (§ 941 a.b.G.B.), i, że dający, przykładowo, błędnie nie uważał się za prawnie zobowiązanego do daru. Majątkowe przysporzenie na rzecz drugiego musi być o wiele bardziej czystym dobrodziejstwem, którego źródłem jest zwyczajowy motyw wdzięczności. [...] Darowiznę remuneratoryjną we wszystkich pozostałych stosunkach traktować należy jak każdą inną darowiznę (§ 940 a.b.G.B.): stąd też, w szczególności, zachodzi odwołanie takiej darowizny z powodu niewdzięczności”.

³⁸ § 1094. *Die Vorschriften über die gerichtliche Form der Schenkungen und über das Recht des Widerrufs wegen Undankes finden auch Anwendung auf Schenkungen, welche der Schenker aus Dankbarkeit gegen den Beschenkten vorgenommen hat, ausgenommen wenn wenn für eine Lebensrettung geschenkt worden ist. Bei einer Schenkung in der Absicht, Dienstleistungen zu vergelten, welche gewöhnlich bezahlt zu werden pflegen, finden, soweit die Schenkung dem Preise der Dienstleistungen gleichkommt, die Vorschriften über die Form und den Widerruf der Schenkung nicht statt.* Tekst § 1094 projektu cyt. za **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 165. Saska BGB wszedł w życie 1 marca 1865 r., a poprzedzały go projekty z 1852 oraz 1860 r.

³⁹ Entwurf eines Bürgerlichen Gesetzbuches für das Königreich Bayern, Theil I, Theil II, München 1861; www.reader.digitale-sammlungen.de; stan na 10.03.2016 r.

⁴⁰ Art. 94. I *Die Absicht des Schenkers, durch die Schenkung einer Pflicht der Dankbarkeit zu genügen (belohnende Schenkung) ändert nichts an dem Wesen der Schenkung, vorbehaltlich der Bestimmung des Art. 107 Absatz 2. Eine Belohnung für Dienste, für welche eine solche üblich ist, gilt, soweit sie das gewöhnliche Maß nicht übersteigt, nicht als Schenkung. Dasselbe gilt von*

W związku z zasygnalizowanym powyżej znaczeniem fragmentu Paulusa o wynagrodzeniu za uratowanie życia (D. 39,5,34 § 1) w dyskusji na temat niedopuszczalności odwoływania darowizn remuneratoryjnych warto przytoczyć, powołaną przez J.A. Gruchota jedynie w przypisie, krytyczną ocenę projektu bawarskiego. Jej autorem był radca bawarskiego dworu królewskiego, profesor prawa cywilnego w Uniwersytecie w Würzburgu, J.J. Lang.

W art. 94 ust. 3 zastanawia, dlaczego projekt wyłącza „wynagrodzenie” ratującego życie z pojęcia darowizny remuneratoryjnej. Projekt heski⁴¹ takiego wyłączenia nie zawiera; saski § 1094 wyłącza w przypadku tej remuneratoryjnej darowizny jedynie konieczność dochowania sądowej formy oraz możliwość odwołania z powodu niewdzięczności. Ponieważ praktyczny rezultat w postaci wyłączenia, także w przypadku darowizn remuneratoryjnych, odwołania z powodu niewdzięczności (art. 107 ust. 2) oraz zwolnienia z obowiązku sądowej rejestracji nie został tu osiągnięty, to rzeczywisty cel tego ustępu faktycznie nie jest odkrywczy. Wielkość wyświadczonej usługi nie jest tu żadnym usprawiedliwieniem; Motywy słusznie wskazują, że nie chodzi o określenie stosunku remuneracji do poprzedzającej ją usługi. Jeśli Motywy nie chcą podporządkować darowizny, która jest skutkiem uratowania życia, ograniczeniom dotyczącym darowizn, to wcale nie wypływa z tego wniosek, że projekt może tego typu dobrodziejstwo z pojęcia darowizny wyłączyć. Ponadto, skrytykować należy wyrażenie z trzeciego ustępu: „To samo obowiązuje [...]”; ponieważ musiałyby stąd wynikać, że wynagrodzenie ratującego życie, które w konkretnym przypadku przewyższa „zwyczajową miarę”, obowiązywałoby jako darowizna, czego raczej projekt nie zakłada.

Art. 107 ust. 2, w zgodzie z art. 130 projektu heskiego, z pewnością słusznie uważa darowizny remuneratoryjne za nieodwołalne w przypadku niewdzięczności. Przeciwnieństwo stanowi wyraźnie projekt saskiego § 1094, który wyłącza możliwość odwołania jedynie darowizny wynagradzającej za uratowanie życia. Motywy nie wyjaśniają tej rozbieżności, a projekt prawdopodobnie przychylił się do stanowiska F.C. v Savigny’ego (Syst. IV, s. 235), który l. 34 § 1 D. de donat. (39.5) ograniczył jedynie do remuneracji za uratowanie życia; jest to stanowisko bardzo ryzykowne, bowiem zakończenie tego fragmentu dowodzi, że uratowanie życia jest tylko jednym z wielu przypadków tego rodzaju, i o wiele bardziej wszystko, co *certo modo* nie może zostać oszacowane, możliwość rewokacji uchyla⁴².

Podczas gdy Ch.F. Koch ograniczył się w swoich rozważaniach o dogmatycznej kwalifikacji darowizny remuneratoryjnej do przeglądu stanowisk doktryny w tej kwestii, to u J.A. Gruchota poprzedziły one praktyczną ocenę definicji z § 1169 Landrechtu. Autor ten twierdził, że jeśli darowizna wynagradzająca jest „dobrowolną (opartą na dobrodziejstwie) *datio ob causam praeteritam* a owa *causa*

Belohnungen, welche jemand für die Rettung seines Lebens oder des Lebens seiner Angehörigen gewährt. Art. 107 I Abs. 2. *Belohnende Schenkungen sind wegen Undankes unwiderruflich.*

⁴¹ Entwurf eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Großherzogtum Hessen nebst Motiven, 1. Abteil., Darmstadt 1842 u. 1844; 4. Abteil., Darmstadt 1853.

⁴² J.J. Lang, *Kritische Beleuchtung des Entwurfs eines Bürgerlichen Gesetzbuches für das Königreich Bayern*, Heft I: *Das Hauptstück von den Rechtsgeschäften*, München, 1861, s. 128 i nn.; 140 i nn. Cyt. za J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 166, przyp. 1.

praeterita to «chwalebne działanie lub wyświadczona ważna usługa», które w drodze darowizny należy odwzajemnić”, to takie, pozbawione obiektywnych kryteriów sformułowanie ustawodawcy nie pozwala na podporządkowanie jej żadnym precyzyjnym regułom prawa⁴³. Problem dotyczył zatem treści, którą należało nadać ustawowym sformułowaniom „chwalebne działanie” oraz „ważna usługa”, a w wymiarze czysto praktycznym chodziło o to, czy sędzia orzekać powinien w kwestii darowizny remuneratoryjnej na podstawie kryteriów obiektywnych czy też, wyrażonego w akcie darowizny, subiektywnego osądu samego darczyńcy⁴⁴. Szukając rozwiązania, prawnik odwołał się do opracowanego przez Augustina Leysera *responsum* fakultetu prawa w Wittenberdze z marca 1711 roku, gdzie stwierdzić miano, że dla *donatio remuneratoria* wymagane są absolutnie szczególne dobrodziejstwa, które w pewnym stopniu obligują drugiego do odwzajemnienia⁴⁵. W analizowanym stanie faktycznym, gdzie, zgodnie z przedłożonym aktem darowizny, powód pozostawił pozwanemu (swojemu zięciowi) wskazane w skardze rzeczy, powyższa przesłanka nie została spełniona, pomimo tego, że ów zięć, zarówno w czasie trwania, jak i po ustaniu małżeństwa z córką powoda, zawsze kochał go jak jego własne dziecko, pozostawał i służył mu pomocą na każde wezwanie. W zakończeniu tego *responsum* pozostawiono jednakże obdarowanemu zięciowi przeprowadzenie dowodu w zakresie przekazania powodowi koniecznych *alimenta* bez wynagrodzenia lub wyświadczania innych dóbr, do których świadczenia nie był zobowiązany na podstawie dziecięcej powinności. Zgodnie z *responsum*, dokonaną darowiznę możnaby wówczas potraktować *pro remuneratoria* i wyłączyć jej odwołanie⁴⁶.

⁴³ J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 166.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 167; autor przywołał tu ponownie fragment A. v Leysera (*Meditationes...*, Spec. 436 *de Donationibus remuneratoriis*, Med. 2, 3), w którym autor postulował wyłączenie w pierwszej kolejności wszystkich [...] *officia, ad quae quis jure obligatur: Necessarium vero est praeterea, ut ea, quae commemorantur, beneficia non sint ejusmodi, ut is, qui ea dedit, invitus etiam ad illa praestanda cogi potuisset. Nam donationes remuneratoriae non sunt, quando princeps ministro, quia officium suum recte fecit, dominus vasalo, quia bellanti auxilium tulit, maritus uxori, quia obsequia praestitit, heres famulo, quia negotia domestica solers obivit, donant. Idem dicendum, quando parentes liberis propterea, quod hi morigeri semper fuerint, parentes observantes coluerint, donant. Nam et hoc non benemeritum, sed debitum est.* Cyt. za J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 166.

⁴⁵ Treść *responsum* J.A. Gruchot (*Über belohnende Schenkung...*, s. 166) referuje oraz cytuje bez odwołania do źródła.

⁴⁶ *Ibidem*.

O trudnościach interpretacyjnych w związku z § 1169 Landrehtu, pisali także w Motywach do projektu Landrehtu, twórca jego ostatecznej wersji, Carl Gottlieb Svarez oraz inni rewizorzy.

Jako darowizna wynagradzająca jest w § 1169 tekstu oznaczona taka, przez którą powinny zostać odwzajemnione chwalebne działania lub wyświadczona ważna usługa. Zderzono się przy tym z wyrażeniem: ważna usługa, bowiem z łatwością mogą przez nie powstawać spory; leży już w naturze rzeczy, że pojęcie: ważna usługa musi pozostać relatywne, ponieważ nie chodzi o trud i wysiłek, których dołożył ten, kto świadczył usługę, lecz o wartość jaką przykłada do niej dający prezent. Nie podlega przecież odwzajemnieniu włożony wysiłek, ale, rzecz jasna, zadowolenie i wdzięczność dającego; dlatego też chodzi tylko o to, czy wyświadczona usługa może w oczach darczyńcy zostać nazwana ważną. Spowoduje to wprawdzie skutek w postaci możliwości powstania dużej dysproporcji pomiędzy darowizną, a wyświadczonymi usługami; nie da się tego uniknąć, jeśli nie zniesie się wszystkich różnic między wynagradzającą i niewynagradzającą darowizną, jak to czyni ABGB w §§ 940, 941, o ile obdarowany nie miał prawa skargi o wynagrodzenie⁴⁷.

J.A. Gruchot skrytykował powyższe rozważania ponownie w tonie pandektowej argumentacji i zauważył, że choć rewizorzy znaleźli się na dobrej drodze, by znieść w prawie rozróżnienie na darowiznę wynagradzającą i zwykłą, to jednak z niej nie skorzystali. Skoro bowiem przyznali, że znaczenie ma jedynie to, co w oczach darczyńcy było „ważną usługą” lub „chwalebny działaniem”, to całkowicie poddali tę regulację samowoli dającego prezent i pozbawili tym samym darowiznę remuneracyjną obiektywnego kryterium rozróżnienia. Jeśli rozumie się tę darowiznę jako wyraz zadowolenia lub wdzięczności darczyńcy względem zasług obdarowanego oraz dostrzega się w niej wyłącznie wyraz subiektywnego poglądu darczyńcy co do wartości tych usług, to, zdaniem autora, są to wystarczające powody dla rezygnacji z wprowadzania dla niej jakichkolwiek reguł prawnych⁴⁸.

⁴⁷ Gesetz-Revision. – Pensus XIV. *Motive zu dem von der Deputation vorgelegten Entwurf der Titel 11. u. 13. des ersten Theils des Allgemeinen Landrechts*, Berlin 1831, s. 200 i nn.; **F.G. Siewert**, *Materialien zur wissenschaftlichen Erklärung der neuesten allgemeinen Preuß. Landesgesetze*, 8 Hefte, Halle 1800–1807; Heft 3, s. 69; **G.A. Bielitz**, *Praktischer Kommentar zum allgemeinen Landrechte für die Preußischen Staaten*, Bd. 2, Erfurt 1824, s. 803; www.deutsche-digitale-bibliothek.de; stan na 10.03.2016 r.

⁴⁸ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 168. Zob. też przywołany przez autora wyrok Wyższego Sądu Krajowego (OLG) w Dreźnie (*J.A. Seuffert's Archiv für Entscheidungen der obersten Gerichte in den deutschen Staaten*, Bd. 1, München 1866, nr 340), w którym mówi się, że brak jest obiektywnych kryteriów, które w każdym przypadku pozwoliłyby na jednoznaczne zdefiniowanie darowizny remuneracyjnej. O wiele bardziej wymaga się, by każdorazowo, w okolicznościach konkretnego przypadku mieć przed oczami określony stan faktyczny i zgodnie z nim decydować, czy zachodzi *mera donatio* czy *remuneratoria donatio*; www.books.google.pl; stan na 10.03.2016 r.

Forma darowizny remuneratoryjnej

Przyjęcie przez J.A. Gruchota oraz Ch.F. Kocha stanowiska pandektystów odnośnie do istoty darowizny remuneratoryjnej zdeterminowało ich dalsze rozważania o formie oraz odwołaniu tej darowizny. Paragrafom Landrechtu o formie darowizny remuneratoryjnej nieco więcej uwagi, i w pierwszej kolejności, poświęcił J.A. Gruchot:

§ 1173.⁴⁹ Umowa darowizny, w której jedynie przyrzeczono wynagradzający prezent, wymaga dla swej ważności pisemnego dokumentu z wyraźnym wskazaniem działania lub usługi, które mają być wynagrodzone prezentem.

§ 1174.⁵⁰ W razie niedochowania tej formy, prezent nie będzie postrzegany i oceniany jako wynagradzający, a jedynie jako przyrzeczony ze zwykłej szczodrości.

Z faktu, że § 1173 i nn. dotyczyły jedynie przyrzeczenia darowizny wynagradzającej i nie zawierały regulacji odnośnie do wydania wynagradzającego prezentu (*datio remuneratoria*), wnioskować należało, zdaniem autora, o stosowaniu w tym przypadku przepisów o formie zwykłych darowizn⁵¹.

§ 1063.⁵² Umowy darowizny zawiera się sądownie.

§ 1065.⁵³ Jeśli natomiast darowana rzecz ruchoma lub suma zostały już wydane biorącemu prezent, to żądanie ich zwrotu na podstawie braku sądowej umowy nie zachodzi.

W związku z powyższą regulacją, kwestia rozróżnienia na darowiznę zwykłą i remuneratoryjną w kontekście formy miała, zdaniem J.A. Gruchota, czysto

⁴⁹ § 1173. *Ein Schenkungsvertrag, wodurch ein belohnendes Geschenk bloß versprochen wird, erfordert zu seiner Gültigkeit ein schriftliches Instrument, in welchem die Handlung oder der Dienst, die durch das Geschenk belohnt werden sollen, bestimmt angegeben sind.*

⁵⁰ § 1174. *Ist diese Form nicht beobachtet, so wird das Geschenk nicht als ein belohnendes, sondern nur als solches, welches aus bloßer Freigebigkeit versprochen worden, angesehen und beurtheilt.*

⁵¹ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 169. Autor twierdził ponadto, że wymóg formy pisemnej dla przyrzeczenia darowizny remuneratoryjnej był przez uczonych prawników traktowany jako absolutnie konieczny lub też zalecany, co potwierdzać miał zacytowany fragment znakomitego zresztą prawnika *usus modernus pandectarum*, profesora uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą, **S. Strycka** (*Praelectiones Viadrinae de Cautelis contractuum necessariis*, sect. III cap. IX, § 3, Vvittenbergae MDCCXXII, s. 525): *Consultum ergo, ut non generalis meritorum mentio fiat; sed in specie exprimat, quibus meritis donator ad liberalitatem commotus. Quanta vero illa esse debeant merita, et quosque donationi respondere debeant, hoc tutius Judicis arbitrio relinquat, ut pro qualitate personarum id aestimet*; www.books.google.pl; stan na 10.03.2016 r.

⁵² § 1063. *Schenkungsverträge sollen gerichtlich abgeschlossen werden.*

⁵³ § 1065. *Ist hingegen eine geschenkte bewegliche Sache oder Summe dem Geschenknehmer bereits übergeben worden, so findet deren Rückforderung aus dem Grunde der Ermangelung eines gerichtlichen Vertrages nicht statt.*

praktyczne znaczenie w dwóch przypadkach. Pierwszy, sprzed wydania rzeczy, gdy ta przyrzeczona została w pisemnej, ale pozasądowej umowie darowizny. Drugi, przy założeniu wydania rzeczy, w sytuacji odwołania darowizny, które podlegało większym ograniczeniom przy darowiznie remuneratoryjnej, aniżeli przy zwykłej.

Jeśli akt wykonany został bez wcześniejszego dochowania formy pisemnej, co ważne nastąpić mogło tylko w przypadku rzeczy ruchomych, to z okoliczności powinien wynikać wyraźnie remuneratoryjny charakter takiej darowizny. Innymi słowy, że darowizna nastąpiła w związku z wcześniejszym świadczeniem obdarowanego, a więc „w zamiarze okazania mu wdzięczności (*animus remunerandi* – w odróżnieniu od zwykłego *animus donandi*)”⁵⁴. Autor podkreślał dalej, że zawsze należało w tych sytuacjach zakładać, że darczyńca wyraźnie dał do zrozumienia wynagradzający charakter darowizny, a zwykle przypuszczenia co do relacji zachodzących między darczyńcą a obdarowanym nie mogły być uznane za wystarczające do kwalifikowania jej jako remuneratoryjnej.

Z kolei w drugiej sytuacji to, że darowizna jest remuneratoryjna, musiało wynikać wyraźnie z treści aktu, czy, jak mówił ustawodawca w § 1173, „pisemnego dokumentu z wyraźnym wskazaniem działania lub usługi” wyświadczonej darczyńcy przez obdarowanego. Jeśli warunkowi temu uczyniono zadość, to można było stwierdzić istnienie darowizny remuneratoryjnej, co w sensie praktycznym oznaczało, że dowód przeciwny obciążał stronę podważającą jej istnienie⁵⁵.

Odwołanie darowizny remuneratoryjnej

Jak już wspomniano powyżej, zdecydowanie najbardziej krytyczne, ale też niemal wyłącznie praktyczne rozważania dotyczyły §§ 1170–1175 Landrechtu, które regulowały zasady odwoływania darowizn remuneratoryjnych.

§ 1170.⁵⁶ Odwołanie faktycznie danego, wynagradzającego prezentu, znajduje zastosowanie wyłącznie z powodu nadmiaru, zgodnie z postanowieniami § 1091 i nn.

§ 1171.⁵⁷ Skoro jednakże zajdzie inna z ustawowych przyczyn odwołania darowizny zwykłej, to biorący prezent jest zobowiązany do wyraźnego wskazania i udowodnienia

⁵⁴ J.A. Gruchot, *Über belohnende Schenkung...*, s. 170.

⁵⁵ *Ibidem*. Por. Ch.F. Koch, *Donatio...*, s. 187.

⁵⁶ § 1170. *Der Widerruf eines wirklich gegebenen belohnenden Geschenks findet nur wegen Uebermaßes nach den § 1091 ff. vorgeschriebenen näheren Bestimmungen statt.*

⁵⁷ § 1171. *Sobald jedoch eine der andern gesetzlichen Ursachen zum Widerrufe einer bloßen Schenkung eintritt, ist der Geschenkenehmer schuldig, die löbliche Handlung oder den geleisteten*

chwalebego działania lub świadczonej usługi, które poprzez otrzymany prezent miały być wynagrodzone.

§ 1172.⁵⁸ Jeśli nie może lub nie chce tego uczynić, to darowizna taka podporządkowana jest odwołaniu, jak każda inna.

§ 1175.⁵⁹ Przy dochowaniu zaś wymaganej formy, przyrzeczenie darowizny wynagradzającej, poza przypadkiem nadmiaru (§ 1091), może być odwołane jedynie wówczas, gdy zostanie dowiedzione, że obdarowany nie działał lub, że nie wyświadczył usługi.

Jak podkreślali zarówno J.A. Gruchot, jak i Ch.F. Koch, treści § 1170 w żaden sposób nie należało łączyć z nauką prawa powszechnego, gdzie nadmierną darowizną remuneratoryjną traktowano jak darowiznę zwykłą i podporządkowywano wymogowi obowiązkowej rejestracji oraz regułom odwołania z powodu niewdzięczności⁶⁰. Nadmiar z § 1170 Landrechtu nie dotyczył zresztą, tak jak to było w prawie powszechnym, dysproporcji pomiędzy darowizną a wynagradzanym nią świadczeniem, lecz dysproporcji pomiędzy darowizną, a majątkiem darczyńcy. Zgodnie z § 1091 i nn. Landrechtu można było odwołać każdą darowiznę w za-

Dienst, welche durch das erhaltene Geschenk haben belohnt werden sollen, bestimmt anzugeben und nachzuweisen.

⁵⁸ § 1172. *Kann oder will er dieses nicht, so ist auch eine solche Schenkung dem Widerruf, gleich jeder andern, unterworfen.*

⁵⁹ § 1175. *Dagegen kann, bei gehörig beobachteter Form, das Versprechen einer belohnenden Schenkung, außer dem Falle eines Uebermaßes (§ 1091), nur alsdann zurückgenommen werden, wenn ausgemittelt wird, daß der Beschenkte die Handlung nicht gethan, oder den Dienst nicht geleistet habe.*

⁶⁰ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 171; **Ch.F. Koch**, *Donatio...*, s. 189. **J.A. Gruchot** (*ibidem*) cytuje na potwierdzenie ponownie **J. Voet'a** (*Commentarius...*, nr 17: *Reciprocas donationes quod spectat, nec illae insinuationis necessitati submittendae videntur; cum proprie donationes non sint, dum utrique tantum ex sua liberalitate decedit, quantum ex aliena accedit [...]. Nec aliud statuendum in donatione remuneratoria, quoties remuneratio causae, ad remunerandum moventi, non admodum inaequalis est: cum hactenus donatio non intelligatur arg. l. 19 § ult. D. h. t. Nam si pro modico beneficio accepto liberalitas amplissima collata fuerit, adeoque viri boni arbitrio sen aestimatione videatur ultra quingentos aureos superare modum beneficium accepti, ratio non apparet cur a professione apud acta immunis esset; utpote maxima parte non remuneratoria, sed simplex censenda. Ibidem, nr 25: *Non autem revocationi donatorum locus est ob causam ingratitudinis, quoties donatio remuneratoria facta fuit, quatenus accepti beneficium modum haud egreditur, adeoque nec insinuatione opus habet, eo quod hactenus permutatio magis, quam donatio est.*) oraz **A. v Leysera** (*Meditationes...*, Med. 6. *Donatio remuneratoria in l. 34 § 1 de donat. Simpliciter irrevocabilis dicitur... Addenda tamen est limitatio, nisi donatio remuneratoria modum beneficiorum, propter que confertur, excedat nimis. Ea enim ratione, quae excedit, remuneratoria donatio non est, sed simplex atque adeo revocationi subjacet. Ad donationes quippe remuneratorias in C. 12 X de Testam. requiritur ut juxta servitii meritum conferantur.*).*

kresie, w jakim prezent przekraczał połowę majątku darczyńcy⁶¹. Tym paragrafom podporządkowano także odwołanie darowizny wynagradzającej, ale jednocześnie wyłączono w jej przypadku wszystkie pozostałe podstawy odwołania, w tym niewdzięczność obdarowanego⁶². J.A. Gruchot wskazywał na zgodność powyższej interpretacji z orzecnictwem prawa powszechnego, co potwierdzać miało orzeczenie Wyższego Sądu Krajowego (OLG) w Jenie z 2 sierpnia 1832 roku:

Darowizna remuneratoryjna nie może być odwołana z powodu okazanej niewdzięczności. U podstaw prawa powszechnego leży tu przekonanie, że poprzez remunerację spełnia się obowiązek wdzięczności, który uznany jest w prawie za *naturalis obligatio*. l. 25 § 11 de h. p. (5, 3), l. 54 § 1 de furt. (47, 2), l. 27 d. donat. (39, 5)⁶³. I chociaż zwykła darowizna zobowiązuje odbiorcę w przyszłości do wdzięczności w tym sensie, że w razie jej braku możliwa będzie rewokacja, to darowizna remuneratoryjna jest nieodwołalna, ponieważ wynagradza usługi już wyświadczone i nie zobowiązuje odbiorcy w przyszłości, a prawnie jest traktowana jako spełnienie *naturalis obligatio*. l. 34 § 1 l. 27 de donat. (39, 5)⁶⁴.

Christian F. Koch podnosił ponadto, że odwołanie darowizny z § 1170, co do zasady, nie przysługiwało dziedzicom darczyńcy. Powstałe na tym tle wątpliwości można było jednakże, zdaniem autora, rozstrzygnąć na podstawie § 1113 Landrechtu⁶⁵, który stanowił, że prawo do odwołania darowizny przechodziło w drodze wyjątku na dziedziców koniecznych⁶⁶. W przypadku naruszenia zachowku pozwoliłoby to zatem na przyznanie roszczenia o podwyższenie spadku z prezentu do wysokości połowy wartości darowizny. Przyjęciu takiego rozwiązania stanął jednak na przeszkodzie § 28 załącznika do Landrechtu, który stanowił, że to, co postanowiono w § 1113 odnośnie do zwykłych darowizn dokonanych ze szczo-

⁶¹ § 1091. *Nach Verlauf dieser Sechs Monathe kann auch eine außergerichtliche Schenkung nur so weit widerrufen werden, als das Geschenk die Hälfte von dem Vermögen des Schenkenden überstiegen hat.* § 1092. *In gleichem Maaße kann auch eine gerichtlich geschlossene und durch die Uebergabe vollzogene Schenkung widerrufen werden.*

⁶² **J.A. Gruchot** (*Über belohnende Schenkung...*, s. 172) zauważa, że regulacja Landrechtu pozostawała w tym zakresie zgodna z art. 107 ust. 2 projektu bawarskiego.

⁶³ Zob. przyp. 18.

⁶⁴ *J.A. Seuffert's Archiv...*, Bd. 8, Nr. 260. **A. Schweppe**, *Das Römische Privatrecht in seiner heutigen Anwendung*, Bd. 3 *Obligationenrecht*, Göttingen 1831, s. 322.

⁶⁵ § 1113. *Dagegen können nothwendige Erben, denen nach den Gesetzen ein Pflichttheil gebührt, eine jede von dem Erblasser innerhalb Dreyer Jahre vor seinem Tode gemachte Schenkung widerrufen, wenn der reine Betrag des Nachlasses nicht die Hälfte des Betrags der geschenkten Summe oder Sache ausmacht.*

⁶⁶ **Ch.F. Koch**, *Donatio...*, s. 184. W tym zakresie autor podejmował dyskusję z tezami postawionymi przez radcę pruskiego ministerstwa sprawiedliwości **Müllera**, w opublikowanym przez niego w 1830 r. artykule, *Ueber die donatio remuneratoria (Zur Interpretation des allgemeinen Landrechts Thl. I. Tit. 11. §§. 1169-1175.)*, *Zeitschrift für wissenschaftliche Bearbeitung des preußischen Rechtes*, Bd. 1, 1830, s. 233–247; www.dlib-zs.mpiert.mpg.de; stan na 10.03.2016 r.

drości, nie znajduje zastosowania do darowizn wynagradzających⁶⁷. Co więcej, nie było żadnej informacji o okolicznościach powstania tego paragrafu, a źródłem leżącym u jego podstaw jest reskrypt z 30 października 1797 roku, niezawierający w tym względzie żadnej wskazówki⁶⁸. Regulacja odwołania darowizny remuneratoryjnej przez dziedziców darczyńcy, zdaniem Ch.F. Kocha, wydawała się w związku z powyższym jasna i uniemożliwiała dochodzenie roszczeń ze strony uprawnionych do zachowku⁶⁹. Ciekawie na tym tle zaznaczyła się, skrytykowaną ostatecznie przez autora, próba zinterpretowania tego paragrafu na korzyść dziedziców koniecznych, którą Müller podjął w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego⁷⁰. Sprawa z 1823 roku dotyczyła człowieka biednego, który po śmierci brata odziedziczył 30 tysięcy talarów i podarował całą tę kwotę tej z dwóch córek, która z oddaniem się nim opiekowała. Wkrótce potem zmarł jako człowiek pozbawiony majątku, co z kolei drugą z córek całkowicie pozbawiło spadku. Müller sformułował twierdzenie, że pruskie ustawodawstwo nie powinno zmieniać dotychczasowych zasad prawa powszechnego. Na podstawie wczesnych projektów Landrechtu⁷¹ wyciągnął wniosek, że skoro prawo powszechne badało stosunek pomiędzy wynagrodzonym świadczeniem i prezentem, a jego nadmierną wysokość traktowało jak *donatio simplex*, to tak też interpretować należało przepisy Landrechtu⁷². Problem polegał jednak na tym, że, jak słusznie zauważył Ch.F. Koch, w powołanym projekcie była mowa o tym, że Landrecht nie dopuszczał porównania wyświadczonych usług z wysokością darowizny, a konkretny fragment *revisio monitorum*, który potwierdzać miał twierdzenie Müllera, raczej mu zaprzeczał⁷³.

⁶⁷ § 28. *Was im §. 1113 von bloßen Schenkungen aus Freigebigkeit gesagt worden ist, soll auf belohnende – Schenkungen – nicht angewendet werden.*

⁶⁸ Tak Müller, *Ueber...*, s. 236; Ch.F. Koch, *Donatio...*, s. 185.

⁶⁹ Ch.F. Koch, *Donatio...*, s. 185.

⁷⁰ Zob. przyp. 67.

⁷¹ *Entwurf eines allgemeinen Gesetzbuchs für die Preußischen Staaten (Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten) – Theil II: Von dem Rechte der Sachen, Abth. II, Tit. VIII: Von den Titeln zur Erwerbung des Eigentums, welche sich in Verträgen unter Lebendige gründen, 1780–1787*, s. 353. Projekt zakładał regulację darowizny remuneratoryjnej w §§ 814–816. Paragraf 814 zawierał jej definicję, § 815 postanowienie, że przyrzeczenie darowizny remuneratoryjnej jest wiążące, o ile opiewa na mniej niż 50 talarów lub zostało złożone sądownie, a § 816 dopuszczał odwołanie darowizny z powodu nadmiaru.

⁷² Müller, *Ueber...*, s. 240–247.

⁷³ Chodzi o *revisio monitorum* Bd. LXXX. fol. 254 v.; cyt. za Müller, *Ueber...*, s. 238. Bezpośrednie odniesienie do powyższego fragmentu, którego autorem jest C.G. Svarez, zawierają także późniejsze Motywy do Landrechtu (*Gesetz-Revision. – Pensum XIV. Motive...*, s. 201–202): „Niekörtzy oponenci chcą całkowitego zniesienia rozróznienia na *donationes simplices et*

Zarówno J.A. Gruchot, jak i Ch.F. Koch za niejasne i niedookreślone, gdy chodzi o kwestie dowodowe, potraktowali §§ 1171 i nn. Landrechu⁷⁴. Ch.F. Koch wprowadził tu dodatkowo rozróżnienie na darczyńcę oraz osobę trzecią, która na podstawie przysługującego jej prawa, choć nie jako następcą prawnym darczyńcy, chciała podważyć darowiznę. Podczas gdy w ostatnim przypadku w ogóle o dowodzie nie było wzmianki, to w pierwszym dowód ten wyglądał inaczej w § 1171, który traktował o darowiznie już wykonanej, a inaczej w § 1173, gdzie mowa była jedynie o przyrzeczeniu darowizny. I choć obaj autorzy zgadzali się, że w przypadku § 1173, o czym była już mowa powyżej, dowodu dostarczał „pisemny dokument”, to w przypadku § 1171 i nn. ich ocena różniła się. Podczas gdy Ch.F. Koch uważał, że wymóg wskazania i udowodnienia wynagrodzonej usługi przez obdarowanego był jak najbardziej naturalny, bo stanowił element

remuneratorias; nie jest ono realne, zwłaszcza gdy można by teraz domagać się także przyrzeczonych w odpowiedniej formie *donationes simplices*; jest zbyt nieokreślonym, czym są chwalebne działanie i ważna usługa; jest bardzo trudnym określeniem stosunku pomiędzy usługą i wynagrodzeniem, i zgodnie z dotychczasową teorią, także *donationes remuneratariae quod excessum* powinny być považane na równi z *simplicibus*; prowadziłyby do szeroko zakrojonych problemów co do dowodu: w czym wyrażają się chwalebne działanie lub usługa, jeśli w ogóle lub niedostatecznie byłyby wskazane; cała nowa teoria *de revocatione donationum* zostanie przez to podważona”.

Już wszystkie te zarzuty prowadzą jedynie do nadużycia, które nie uchyla prawnego korzystania. Jeśli faktycznie zachodzi *donatio remuneratoria*, to leży już w naturze rzeczy i słuszności, że nie może być tak łatwo odwołana jak *simplex*.

Aby uniknąć ewentualnych sporów i nadużyć in fraudem legis, stwierdziłbym [C.G. Svarez – przyp. D. S.J.], co następuje: że *donatio remuneratoria*, jeśli ma obowiązywać *qua talis*, powinna wynikać z pisemnego dokumentu, w którym wyraźnie wskazać należy działanie lub usługę; że, kiedy nie dochowa się formy, należy ją traktować jedynie jako *simplici*; że można ją odwołać, jeśli zostanie udowodnione, że działanie nie nastąpiło lub usługa nie została wyświadczona; że jednak *servata* forma odwołania z powodu nadmiaru zachodzi jak przy *donatio simplex*, a poza tym żadna rewokacja nie zachodzi”. W Motywach (Gesetz-Revision. – Pensum XIV. *Motive...*, s. 202) wskazuje się ponadto, że C.G. Svarez przyznał, iż nadużycia rzeczywiście mogą zachodzić, i, że skłoniły go do tego twierdzenia uwagi o możliwej dysproporcji pomiędzy wyświadczoną usługą a darowizną; dodał jednakże zaraz, iż tego typu nadużycie nie stoi na przeszkodzie korzystaniu z prawa i rozważył środki, które na podstawie §§ 1169 i nn. mogły te nadużycia zniwelować. W interpretacji **Ch.F. Kocha** (*Donatio...*, s. 189), C.G. Svarez znalazł środek do gruntownego usunięcia wskazanych trudności w § 1175 Landrechu. Nie zaakceptował, tak jak dotychczasowa teoria prawa powszechnego, proporcji świadczenia do wynagrodzenia, a skoncentrował się jedynie na konieczności stwierdzenia faktu wyświadczania lub niewyświadczania określonej usługi zgodnie z § 1175.

⁷⁴ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 172–173; **Ch.F. Koch**, *Donatio...*, s. 187.

klasyfikujący taką darowiznę jako wynagradzającą⁷⁵, to J.A. Gruchot ocenił §§ 1171 i 1172 za „całkowicie niestosowne”⁷⁶. W pierwszej kolejności skrytykował brzmienie § 1171, zgodnie z którym, „biorący prezent jest zobowiązany do wyraźnego wskazania i udowodnienia chwalebego działania lub wyświadczonej usługi”, bowiem w przeciwnym wypadku, zgodnie z § 1172, darowizna taka mogła zostać odwołana jak każda inna. Autor postawił tu pytanie o podstawę owego zobowiązania, próbując zrozumieć zarazem sposób rozumowania ustawodawcy. Przypuszczał, że ustawodawcy chodziło o sytuację, gdy darczyńca chciał odwołać darowiznę z innej przyczyny aniżeli jej nadmiar, a obdarowany podważył dopuszczalność tego odwołania zarzutem, że zaszła darowizna wynagradzająca; tej z kolei nie uznawał powód i dlatego pozwany miał udowodnić swoje twierdzenie. Jeśli to, zdaniem autora, miało stanowić sens § 1171, to nie tylko ten paragraf, ale i następny ocenić należało w ich brzmieniu jako „całkowicie chybione”⁷⁷. Jeśli bowiem obdarowany nie udowodnił, że otrzymany prezent był remuneratoryjny, to w ogóle nie było w tym przypadku mowy o darowiznie wynagradzającej, ale raczej o odwołaniu darowizny zwykłej⁷⁸.

Równie krytycznie, zarówno Ch.F. Koch, jak i J.A. Gruchot ocenili brzmienie § 1175 Landrechtu. J.A. Gruchot podkreślał przede wszystkim niejasność odnośnie do jego brzmienia, z którego nie wynikało wyraźnie, czy mowa tu o odwołaniu przyrzeczenia darowizny czy też o jego nieważności z powodu braku *causa*. Autor i w tym przypadku konsekwentnie przychylił się do stanowiska prezentowanego przez pandektystę, Juliusa Barona:

Paragraf 1175 zawiera odpowiadające zasadzie postanowienie, że przyrzeczenie darowizny wynagradzającej złożone w odpowiedniej formie może (z wyłączeniem przypadku nadmiaru) zostać odwołane tylko wtedy, gdy zostanie dowiedzione, że obdarowany nie wykonał działania lub nie wyświadczyl usługi. Wyrażenie „zostać odwołane” zdaje się nie potwierdzać akceptowanego tu stanowiska, że przyrzeczenie darowizny jest w tym przypadku nieważne; w równie małym stopniu można znaleźć w nim oparcie dla stanowiska przeciwnego, zgodnie z którym przyrzeczenie darowizny miałyby zostać wzruszone z powodu błędu. Sformułowanie to wy-

⁷⁵ **Ch.F. Koch** (*Donatio...*, s. 187) kategorycznie podnosił, że obdarowanego obciąża wyłącznie dowód co do faktu, że darczyńca wydał mu rzecz z oświadczeniem o wynagrodzeniu nią ściśle określonej usługi.

⁷⁶ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 172.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 173.

⁷⁸ *Ibidem*. Autor wskazywał ponadto, że brzmienie § 1171 może prowadzić do „błędного przekonania, że biorący prezent, w nakreślonym tu stanie faktycznym, miałby do udowodnienia poprzedzające prezent świadczenie. Tego typu założenie byłoby absolutnie niewłaściwe. Jeśli istnieje pisemny akt darczyńcy, że ten sprezentował w uznaniu dla wyświadczonych mu przez obdarowanego usług, to obdarowany zwolniony jest z jakiegokolwiek dowodu. Jest wyłącznie sprawą dającego prezent wykazanie nieprawidłowości złożonego w dokumencie oświadczenia”.

brano w oczywisty sposób dlatego, że w § 1175 powinno zostać uregulowane jednocześnie odwołanie darowizny remuneratoryjnej z powodu jej nadmiaru; i, że dwa tak różne pojęcia prawne, jak ważność czynności i jej wzruszenie z innej zachodzącej przyczyny, można było pogodzić jedynie przez użycie możliwie najbardziej ogólnego wyrażenia⁷⁹.

Rozważania J. Barona usunęły także wątpliwości, które w odniesieniu do § 1175 podniósł Ch.F. Koch. Uważał on, że paragraf ten charakteryzowała niekonsekwencja w stosunku do §§ 1172, 1174. Jeśli bowiem nie została dochowana forma, to zgodnie z § 1174 darowizna miała być potraktowana jak zwykła. Tak samo było w przypadku § 1172 kiedy wykonano darowiznę, ale wynagrodzona usługa nie została wyświadczona. W przypadku zaś § 1175, dla formalnie wykonanej darowizny remuneratoryjnej, w razie braku działania, obowiązywać miałyby wyłącznie zwykłe podstawy odwołania darowizny, a ów brak sam w sobie nie mógł być podstawą odwołania⁸⁰.

Wspomniany już J. Baron nie podzielił wątpliwości Ch.F. Kocha i kontrargumentował, że w § 1175 „nie ma w ogóle mowy o odwołaniu, ale o stwierdzeniu nieważności przyrzeczenia darowizny z powodu błędu co do motywu (ALR I, 4 § 150)”⁸¹. Podnosił, że nietrafione jest też odniesienie Ch.F. Kocha do §§ 1172, 1174. Paragraf 1072 nie wyłączał bowiem, zdaniem J. Barona, możliwości przeprowadzenia dowodu na brak działania oraz odnośnie do mylnego o nim wyobrażenia przez dającego prezent, a żądanie zwrotu dokonanego prezentu darczyńca oprzeć mógł już na samym błędzie (a więc całkowicie niezależnie od

⁷⁹ **J. Baron**, *Abhandlungen aus dem preußischen Recht*, Berlin 1860, s. 84–85; www.books.google.pl; stan na 10.03.2016 r.

⁸⁰ **Ch.F. Koch**, *Allgemeines...*, przyp. 27, s. 1058. Autor uważał jednak, że niekonsekwencja ta nie była raczej zamierzona. Ponownie powracał do cytowanej już powyżej argumentacji C.G. Svareza z projektu do Landrechtu (zob. przyp. 74) i twierdził, że „formalnie wykonana darowizna remuneratoryjna, tak jak zwykła, w okolicznościach konkretnego przypadku, mogła zostać odwołana w razie zaistnienia szczególnych przyczyn. Tym samym § 1175 zawierałby jedynie zastosowanie sformułowanej w §§ 1171 i nn. zasady do darowizny tego typu w formie pisemnej. Już w najbardziej częstym przypadku, praktycznym skutkiem tej regulacji będzie samowolne odwoływanie darowizn bez szczególnej podstawy odwołania. Forma jest tu mianowicie dokumentem prywatnym, który nie rodzi skargi ze zwykłego przyrzeczenia darowizny. § 1064. (*Aus einem außergerichtlichen, wenn auch schriftlichen Schenkungsvertrage, kann daher in der Regel auf Erfüllung nicht geklagt werden*). Jeśli pozwany zarzuca, że usługi nie wyświadczono; wtedy, zakładając dowód, darowizna jest zwykła, a w konsekwencji skarga jest niedozwolona. Zmienia to forma sądowa”.

⁸¹ **J. Baron**, *Abhandlungen...*, przyp. 95, s. 84. § 150. *Hingegen sind Willenserklärungen, woraus nur der, zu dessen Gunsten sie geschehen, allein den Vortheil ziehen würde, unkräftig, so bald erhellet, daß der ausdrücklich angeführte irrige Bewegungsgrund die einzige Ursach der Willensäußerung selbst gewesen sey.*

szczególnych podstaw odwołania); z kolei § 1174 czynił niezłożone z formie pisemnej, remuneratoryjne przyrzeczenie darowizny jedynie niezaskarżalnym⁸².

Na zakończenie, niejako podsumowując powyższe rozważania J. Barona, J.A. Gruchot rozróżnił na tle § 1175 dwa przypadki. Zaznaczył jednakże, iż podział ten ma charakter wyłącznie teoretyczny, bowiem według prawa pruskiego, z praktycznego punktu widzenia są one sobie równe. Pierwszy przypadek dotyczył sytuacji, w której dający prezent był świadomy nieprawidłowości wskazanej *causa* w przyrzeczeniu darowizny. Zachodziło tu jedynie przyrzeczenie darowizny zwykłej⁸³, które jednakże w związku z brakiem sądowej rejestracji nie rodziło prawa skargi⁸⁴. Drugi przypadek dotyczył natomiast błędnego założenia ze strony darczyńcy co do istnienia *causa*. Złożone oświadczenie woli było dotknięte tu wewnętrzną wadą, która odbierała mu prawną skuteczność⁸⁵.

Podsumowanie

Krytyczne rozważania J.A. Gruchota oraz Ch.F. Kocha w odniesieniu do regulacji darowizny remuneratoryjnej w Landrechcie Pruskim dowodzą, że zarówno ustawodawca, jak i doktryna nie znaleźli dla tej instytucji właściwego rozwiązania i uzasadnienia. Argumentacja zastosowana przez wymienionych autorów wskazuje wyraźnie na skłonność do akceptowania poglądów pandektystów skupionych wokół F.C. v Savigny’ego, którzy intensywnie działali na polu ówczesnej dogmatyki prawa cywilnego. Zważywszy, że w 1874 roku, a więc w niewielkim odstępście czasu po opublikowaniu prac obu autorów, powołano komisję przygotowującą pierwszy projekt BGB, należy przyjąć, że prowadzona na podstawie regulacji z Landrechtu Pruskiego (i nie tylko) dyskusja znaleźć musiała swoje

⁸² *Ibidem*.

⁸³ **J.A. Gruchot** (*Über belohnende Schenkung...*, s. 174) cytuje tu ponownie *Medytacje A. v Leysera* (*Meditationes...*, Med. 4. *Donatio remuneratoria propterea, quod falsa in ea benemerita commemorata fuerunt, non corruiit prorsus, sed tanquam donatio simplex subsistit. Donator enim falsitatem istam bene scivit, atque liberalitatem tamen exerceri voluit, et benemerita saltem dicis causa adjecit. Valet ergo negotium eo modo, quo partes voluerunt, non quo simulate dixerunt.*).

⁸⁴ **J.A. Gruchot**, *Über belohnende Schenkung...*, s. 174.

⁸⁵ W tym miejscu **J.A. Gruchot** (*ibidem*) odwołuje się z kolei, już po raz drugi, do pozostającego pod wpływem pandektystów **J. Ungera** (*System...*, s. 221–222): „Podczas gdy każdy inny błąd co do motywu pozostaje bez wpływu na prawną ocenę działania podjętego na podstawie fałszywej pobudki, to przy darowiznie zachodzi wyjątek. Jeśli jej motywem jest wyłącznie błędne założenie otrzymanych dobrodziejstw lub wyświadczonych usług, takie, że poza tym darczyńca w ogóle by nie dał, dopuszczalne jest wzruszenie darowizny”.

odbycie w pracach komisji i w dalszym procesie ustawodawczym. To zagadnienie jednakże, w oparciu o analizę motywów i protokołów z prac legislacyjnych musi być przedmiotem odrębnej analizy.

Bibliografia

Źródła:

- Arndts von Arnesberg Carl Ludwig**, *Lehrbuch der Pandekten*, München 1852.
- Baron Julius**, *Abhandlungen aus dem preußischen Recht*, Berlin 1860.
- Bielitz Gustav Alexander**, *Praktischer Kommentar zum allgemeinen Landrechte für die Preußischen Staaten*, Bd. 2, Erfurt 1824.
- Gesetz-Revision. – Pensum XIV. *Motive zu dem von der Deputation vorgelegten Entwurf der Titel 11. u. 13. des ersten Theils des Allgemeinen Landrechts.*
- Gruchot Julius Albert**, *Über belohnende Schenkung*, w: *Beiträge zur Erläuterung des Preußischen Rechts durch Theorie und Praxis*, 7. Jahrgang, Hamm 1863, s. 159–174.
- Keller Friedrich Ludwig von**, *Pandekten*, Leipzig 1861.
- Klein Ernst Ferdinand**, *Grundsätzen der natürlichen Rechtswissenschaft nebst einer Geschichte derselben*, Halle 1797.
- Koch Christian Friedrich**, *Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten*, 4. Aufl. Bd. 1,1, Berlin 1862.
- Koch Christian Friedrich**, *Donatio remuneratoria*, w: *Das Recht der Forderungen nach gemeinem und nach preußischem Rechte*, Bd. 3, Breslau 1843, § 237, s. 181–192.
- Lang J.J.**, *Kritische Beleuchtung des Entwurfs eines Bürgerlichen Gesetzbuches für das Königreich Bayern*, Heft I: *Das Hauptstück von den Rechtsgeschäften*, München 1861.
- Leyser Augustin von**, *Meditationes ad Pandectas*, Spec. 436.
- Meyerfeld Franz Wilhelm Ludwig v**, *Die Lehre von den Schenkungen nach römischem Recht*, Marburg 1835.
- Müller**, *Ueber die donatio remuneratoria (Zur Interpretation des allgemeinen Landrechts Thl. I. Tit. 11. §§. 1169–1175.)*, w: *Zeitschrift für wissenschaftliche Bearbeitung des preußischen Rechtes*, Bd. 1, 1830, s. 233–247.
- Puchta Georg Friedrich**, *Cursus der Institutionen*, Bd. 2, Leipzig 1842
- Puchta Georg Friedrich**, *Lehrbuch der Pandekten*, 9. Auflage, Leipzig 1863.
- Savigny Friedrich Carl von**, *System des heutigen römischen Rechts*, Bd. IV, Berlin 1841.
- Savigny Friedrich Carl von**, *Landrechtsvorlesung 1824. Drei Nachschriften*. Zweiter Halbband: *Obligationen. Familienrecht. Erbrecht*, Ch. Wollschläger [Hrsg.], Klostermann, Frankfurt am Main 1998.
- Scheppe Albrecht**, *Das Römische Privatrecht in seiner heutigen Anwendung*, Bd. 3 *Obligationenrecht*, Göttingen 1831.
- Siewert Friedrich Gotthold**, *Materialien zur wissenschaftlichen Erklärung der neuesten allgemeinen Preuß. Landesgesetze*, 8 Hefte, Halle 1800–1807.
- Stryck Samuel**, *Praelectiones Viadrinae de Cautelis contractuum necessariis*, sect. III cap. IX, § 3, Vvittenbergae MDCCXXII.
- Unger Joseph**, *System des österreichischen allgemeinen Privatrecht*, 5. Aufl., Bd. 2, Leipzig 1892.

Voet Johannes, *Commentarius ad Pandectas*, Venetiis 1775.

Wolff Christian von, *Institutiones Iuris Naturae et Gentium*, Halle 1750.

Opracowania:

Babusiaux Ulrike, *Papinians Questiones. Zur theoretischen Methode eines spätclassischen Juristen*, Münchener Beiträge zur Papyrusforschung und antiken Rechtsgeschichte, München 2011.

Blume Georg, *Remuneratorische Schenkungen nach gemeinem bürgerlichen Recht*, Magdeburg 1890.

Eynern Otto von, *Remuneratorische Schenkung*, Heidelberg 1908.

Hans-Eugen Franz, *Die remuneratorische Schenkung*, Erlangen 1933.

Harburger Heinrich, *Die remuneratorische Schenkung. Eine civilistische Abhandlung*, Nördlingen 1875.

Litewski Wiesław, *Landrecht des Herzogtums Preussen von 1620*, 5 Bde., Warszawa–Kraków 1982–1987.

Pfeifer Guido, w: *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB*, Bd. 3, *Schuldrecht Besonderer Teil* §§ 433–853 *Schenkungen*, §§ 516–534.

Strony internetowe:

<http://dlib-pr.mpier.mpg.de>; stan na 10.03.2016 r.

<http://dlib-zs.mpier.mpg.de>; stan na 10.03.2016 r.

www.beck-online.pl; stan na 10.03.2016 r.

www.books.google.pl; stan na 10.03.2016 r.

www.bookopenedition.org/chbeck; stan na 10.03.2016 r.

www.deutsche-digitale-bibliothek.de; stan na 10.03.2016 r.

www.reader.digitale-sammlungen.de; stan na 10.03.2016 r.

Dagmara SKRZYWANEK-JAWORSKA

ON “THE UNHAPPY BAT” IN GENERAL STATE LAWS FOR THE PRUSSIAN STATES. REMUNERATORY GIFT

(Summary)

This article deals with the regulation of the remuneratory gift in General State Laws for the Prussian States. It presents critical commentaries to this regulation of the two Prussian lawyers, Julius Albert Gruchot and Christian Friedrich Koch. Their opinions can be seen as a small contribution in the discussion about the German pandectistic expansion in the second half of the 19th century on the interpretation of the civil Prussian law solutions under the General State Laws for the Prussian States.

Keywords: *usus modernus pandectarum*; remuneratory gift; General State Laws for the Prussian States